

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

16. posiedzenie 2. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 11. Października 1884.

Treść: Spis petycyj. — Przekazanie petycyj dotyczących regulacji Pełtwi do komisji kultury krajowej. — Pierwsze czytanie i odesłanie do komisji sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskami w przedmiocie akcji pomocniczej z powodu katastrofy powodziowej w r. 1884. — Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie krajowej średniej szkoły rolniczej, szkoły ogrodniczej i folwarku w Czernichowie. Rozprawa szczegółowa nad tem. Głosy pp. Henzla, Wereszczynskiego, Struszkiewicza i sprawozdawcy Langiego. Uchwalenie wniosków komisji. — Sprawozdania komisji budżetowej o projekcie Wydziału krajowego w przedmiocie przybudowania skrzydła w gmachu szpitalnym we Lwowie. Uchwalenie wniosku komisji. — Sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie potrzeby nadzwyczajnego kredytu na naprawę szkód zrządzonych na drogach krajowych tegorocznemi powodziami. Uchwalenie wniosku komisji. — Porządek dzienny 17. posiedzenia. —

Początek posiedzenia o godzinie 12. minut 20 po południu.

Przewodniczący: JW. Dr. Mikołaj Zyblikiewicz, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Filip Zaleski, c. k. Namiestnik.

Sekretarze pp. Dr. Stanisław hr. Badeni. Adam Jędrzejowicz i Siengalewicz.

Obecnych posłów 119.

JW. Marszałek. Sejm w komplecie. Posiedzenie otwarte. Protokół z 14. posiedzenia uważać należy za przyjęty, gdyż nikt nie uczynił

zarzutów przeciw niemu. Protokół z 15. posiedzenia jest złożony w biurze sejmowem pp. posłom do przejrzania.

P. sekretarz zechce odczytać spis wniesionych do Sejmu petycyj.

Sekretarz p. Siengalewicz (czyta):

Spis petycyj

wniesionych po dzień 11. Października 1884.

685. Mieczysław Skrzyński, dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie, przez p. Małeckiego, o policzenie lat służby od wstą-

- pienia do zawodu nauczycielskiego, odesłano do komisji szkolnej.
686. Towarzystwo pedagogiczne w Jaśle, przez p. Buchwalda, w sprawie zmiany ustawy szkolnej — do komisji szkolnej.
687. Józef Sadowski, nauczyciel, przez p. Lasockiego, o uznanie drogi gminnej w Rabie za powiatową — do komisji drogowej.
688. Zbaraż, Wydział powiatowy, przez p. Kaczałę, w sprawie piętnowania cieląt — do komisji gospodarstwa krajowego,
689. Gmina Myszyn i inne, przez p. Kuczkowskiego, o przemienienie zapory mytniczej na drodze rządowej Kutry-Kołomyja ze Stoperatawa do Jabłonowa — do komisji petycyjnej.
690. Cecylia Golimontowicz, przez p. Ochrymowicza, o udzielenie zapomogi — do komisji budżetowej.
691. Anastazy Prohaska, przez p. Ochrymowicza, o podwyższenie subwencji rządowej na budowę wodne na Dunajcu i udzielenie jej z funduszu krajowego — do komisji powodziowej.
692. Kraków, Wydział powiatowy, przez p. Mieroszowskiego, o wybudowanie kolei żelaznej Dobra-Wieliczka — do komisji kolejowej.
693. Walerya Szmid, wdowa po zarządcy szpitala w Przemyślu, przez p. Smolkę, o dożywotni roczny datek, lub jednorazową zapomogę — do komisji budżetowej.

P. Adam ks. Sapieha. Proszę o głos.

JW. Marszałek P. Adam ks. Sapieha ma głos.

P. Adam ks. Sapieha. W imieniu komisji powodziowej pozwolę sobie prosić Wysoką Izbę co do czterech petycji, odnoszących się do regulacji rzeki Pełtwi, która to regulacja nie wchodzi zupełnie ani w dział robót regulacyjnych mających być załatwione przez Rząd, kraj i konkurencję, ani do działu rachunkowego, ale raczej specjalnie odnoszą się do meljoracji, o odesłanie tych czterech petycji do komisji gospodarstwa krajowego.

JW. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Przyjęto. Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszy punkt porządku dziennego: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskami w przedmiocie akcji pomocniczej z powodu

katastrofy powodziowej w r. 1884. (Aleg. 73). Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca p. Wereszczyński. Zanim przystąpię do odczytania sprawozdania Wydziału krajowego, pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby na myłki drukarskie, jakie się do tego sprawozdania wkradły, a mianowicie:

Na stronnicy trzeciej pod I. w ustępie trzecim zamiast „liczbę“ ma być „liczbą.“ W następnym ustępie w wierszu czwartym zamiast „naða“ ma być „nadał“. — Na stronnicy czwartej, w ustępie trzecim w wierszu drugim zamiast „nie-szkodliwe“ ma być „nieuszkodzone.“ W wierszu piątym w punkcie „7) Wielickiemu“ opuszczono słowa „(dodatkową zaliczkę)“ 10.000 zł. — Na stronnicy siódmej w przedostatnim ustępie, w wierszu trzecim zamiast „rzekomem“ ma być „rzczeniem“. — Na stronnicy ósmej w ustępie drugim wierszu jedenastym po słowie „stała“ opuszczono słowo „się.“ — Na stronnicy dziesiątej w ustępie trzecim w wierszu czwartym zamiast „rozporządzeniu“ ma być „postanowieniu.“ — Na stronnicy jedenastej w ustępie czwartym w wierszu czwartym zamiast „doniosła“ ma być „doniosłą.“

(Zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 73.)

Głosy. Prosimy o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

JW. Marszałek. Kto jest za uwolnieniem p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania, zechce rękę podnieść. (Większość). Przyjęto. Proszę o postawienie wniosku.

Sprawozdawca p. Wereszczyński. Pod względem formalnym wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji powodziowej.

JW. Marszałek. Kto jest za odesłaniem tego sprawozdania do komisji powodziowej, zechce rękę podnieść. (Większość). Przyjęto.

Z kolei następuje: Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie krajowej średniej szkoły rolniczej, szkoły ogrodniczej i folwarku w Czernichowie. (Aleg. 74). Sprawozdawca poseł Langie ma głos.

Sprawozdawca p. Langie. (Zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 74.)

P. Władysław hr. Koziebrodzki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

JW. Marszałek. Kto jest za uwolnieniem p. sprawozdawcy od czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Przyjęto. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej wraz z należącym do niej folwarkiem, tudzież o szkole ogrodniczej w Czernichowie z dnia 10. Września 1884 do l. 47.363.

II. Ustęp I. 1) etatu osób i płac grona nauczycielskiego przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie, znosi się i brzmieć ma jak następuje:

„I. 1) z sześciu nauczycieli zwyczajnych (stałych), a mianowicie: czterech do wykładu nauk zawodowych i dwóch do wykładu nauk zasadniczych, z których jeden jest zarazem dyrektorem szkoły.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu rozpisanie konkursu na wypracowanie podręczników do nauki chowu zwierząt domowych i nauki rolnictwa dla uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie i otwiera na ten cel Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 1000 zł. w. a. na rok 1885.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na folwarku czernichowskim rozszerzał corocznie, w miarę przyzwolonych na ten cel funduszków uprawę wikliny koszykarskiej i uprawę chmielu — i otwiera na ten cel Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1885. do wysokości 1000 zł. w. a.

Nadto raczy Wysoki Sejm uchwalić następujące rezolucye:

1. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby do końca bieżącego półroczia szkolnego postarał się o wypracowanie szczegółowego planu nauk dla szkoły rolniczej czernichowskiej i aby zapewniono w nim uczniom 3. oddziału możność praktycznego wprawiania się do zarządu folwarkiem i prowadzenia rachunków gospodarskich.

2. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby zapomógł na kształcenie się w pozakrajowych szkołach rolniczych, udzielał przedewszystkiem takim uczniom wyższej szkoły dublańskiej, którzyby po powrocie do kraju służyć mogli jako nauczyciele w krajowych szkołach rolniczych.

3. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby ściśle zbadał dotychczasowy plan gospodarstwa lasowego w folwarku czernichowskim, a ewentualnie zarządził wypracowanie nowego planu.

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby postarał się o przeniesienie w roku 1885. szkoły ogrodniczej z Czernichowa w takie miejsce, w któ-

remby szkoła ta pod fachowym nadzorem rozwijać się mogła. Przez to zarazem uchyła się projekt urządzenia kursu nauki chmielarstwa przy szkole ogrodniczej w Czernichowie.

JW. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie pierwszego punktu.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej wraz z należącym do niej folwarkiem, tudzież o szkole ogrodniczej w Czernichowie z dnia 10. Września 1884 do l. 47.363.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustęp I. dopiero co odczytany, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

II Ustęp I. 1) etatu osób i płac grona nauczycielskiego przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie, znosi się i brzmieć ma jak następuje:

I. 1) z sześciu nauczycieli zwyczajnych (stałych), a mianowicie: czterech do wykładu nauk zawodowych i dwóch do wykładu nauk zasadniczych, z których jeden jest zarazem dyrektorem szkoły.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Henzel. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Henzel ma głos.

P. Henzel. Wychodzę zawsze z tego zapatrywania, że ciała ustawodawcze, powinny zostawać w zgodzie z władzą administracyjną autonomiczną, jednak przy tym ustępie przedłożenia Wydziału krajowego dotyczącego ustępu 2go proponowanego przez komisję gospodarstwa krajowego nie mogę w tej zgodzie pozostać, ponieważ według mego zapatrywania Wydział krajowy wysunął naprzód administrację, a zapomniał o reorganizacji szkoły Czernichowskiej. Wydział krajowy proponuje w swoim przedłożeniu, żeby dyrektor szkoły Czernichowskiej nie był nauczycielem, tylko był po prostu administratorem, żeby uwolnić go od wykładów nauczycielskich. Nie mogę sobie wyobrazić dyrektora szkoły rolniczej, któryby nie był zarazem fachowym, któryby nie był nauczycielem. I zdaje mnie się, że właśnie z tego po-

wodu to wszystko, co się tam dzieje w szkole Czernichowskiej dzieje się dlatego, że chwilowo jest dyrektorem tylko administratorem. Jeżeli w motywach swoich komisja gospodarstwa krajowego wspomina, że objawiały się wprost przeciwnie dążności jak zgoda, poświęcenie, przywiązanie, to może dlatego, że ten administrator nie jest fachowym, nie umie ocenić ani kwalifikacji nauczycieli, nie wchodzi w potrzebny kontakt z uczniami i uważają go po prostu nie jako swego, lecz tylko jako narzuconego. Da się to zresztą psychologicznie wytłumaczyć, że w każdej instytucji, gdzie naczelnik nie jest fachowym, który nie umie ocenić kwalifikacji swych podwładnych, ci go tak nie szanują, nie cenią, jakby na to zasługiwał. Proszę Panów, przecież w szkole, a szczególnie w rolniczej są wypadki, że dyrektor szkoły powinien umieć ocenić zdolności każdego nauczyciela, baczyć czy on wykląda podług planu, czy nie zaniedbuje obowiązków, a tymczasem on tego wszystkiego uczynić nie potrafi, bo nie jest fachowym. O ile wiem, zdarzył się wypadek w szkole Czernichowskiej, że nauczyciel rolnictwa zapomniał wyklądać o nauce łąk, naczelnik, który jest li tylko administratorem nie wchodził w to, bo tego nie wiedział. Jestem zatem przeciwny przedłożeniu Wydziału krajowego, żeby ten naczelnik szkoły był tylko administratorem i popieram jak najgoręcej wniosek komisji, że dyrektor szkoły powinien być fachowym, powinien być jednym z tych wykładających nauczycieli, a oprócz tego dyrektorem.

P. Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Wereszczyński ma głos.

P. Wereszczyński. Ja najpierw nie wiem właściwie, dlaczego szanowny p. Henzel wystąpił w obronie wniosku komisyjnego, którego nikt w tej chwili nie atakował, a walczył z wnioskiem Wydziału krajowego, którego nikt nie podnosił. Co więcej, sz. mowca nadał dla lepszego zwalczania wniosku Wydziału krajowego temu wnioskowi zupełnie odmienne znaczenie. Wydział krajowy nigdy nie proponował, ażeby dyrektor koniecznie nie był profesorem. Wydział krajowy żądał tylko upoważnienia, ażeby dyrektor mógł nie być profesorem. To nie jest wykluczeniem. Naturalnie, jeżeli nie znajdziemy takiego, któryby zarazem potrafił być dyrektorem i profesorem; za dyrektorem rozbijaliśmy się, szukaliśmy, znaleźć trudno, więc możeby się choć taki znalazł, któryby potrafił być dyrektorem, nie będąc zarazem dobrym pro-

fesorem. Przykłady takie były, bardzo znakomici profesorowie, uznani jako tacy powszechnie, nim objęli dyrekcję, i gdy następnie odstąpili z posady dyrektorów, jednak w czasie, gdy byli dyrektorami, nie byli dobrymi dyrektorami. Przytoczył p. Henzel na usprawiedliwienie wystąpienia swego faktu o szkole Czernichowskiej. To właśnie przemawia przeciw jego zapatrywaniu, albowiem faktu te tyczą się czasów, w których w Czernichowie na czele szkoły stał dyrektor, który był zarazem i profesorem; ponieważ był nieudolnym, oddaliliśmy go, a gdy rzecz tak się ma, więc nie należy wypadków z jego czasów przenosić w czasy obecne i podnosić na poparcie, że się to działo pod dyrekcją niefachowego dyrektora. Właśnie pod dyrekcją dyrektora niefachowego ład zaplanował, był najgorszy bezład pod kierownictwem profesora, który był zarazem dyrektorem. Przytoczone przez komisję względy pedagogiczne i naukowe, przemawiają niezawodnie za tem, jak to słusznie p. Henzel podniósł, aby profesor był zarazem dyrektorem, a Wydział krajowy zawsze na tem stanowisku stał, że powinien być, i dlatego wszystkie statuta szkoły dublańskiej i czernichowskiej na tem stanowisku stoją, i uchwalone były na wniosek Wydziału krajowego, i wszędzie zasada zachowana, że dyrektor powinien być zarazem profesorem. Jeżeli tu wobec trudności znalezienia Wydział krajowy żądał upoważnienia, że i ten mógłby być dyrektorem, któryby nie był zarazem profesorem, to w obec tego, że wniosek komisji przyjmuje siódmego profesora, azatem daje po części możność, żeby przez czas prowizoryum, jak długo nie można będzie znaleźć kogoś odpowiedniego, dyrektor nie wyklądał, i wykłady będą się rozdzielały, w obec tego Wydział krajowy nie widział potrzeby podnosić swego wniosku i nie podniósł.

P. Struszkiewicz. Proszę o głos.

P. Adam Sapięha. Wnoszę zamknięcie dyskusji.

JW. Marszałek. Jest wniosek zamknięcia dyskusji. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty. P. Struszkiewicz ma głos.

P. Struszkiewicz. Jakkolwiek p. Henzel nie przemawiał przeciw wnioskowi komisji, tylko za, podniósł jednak w swoim przedmiocie kilka uwag, które mnie powodują do zabrania głosu, chociaż również będę głosował za wnioskami komisji gospodarstwa krajowego. Powiedział p. Hen-

zel w swoim przemówieniu argumentując, że koniecznym jest, aby kierownikiem zakładu naukowego, a specjalnie zakładu rolniczego był człowiek, któryby i wykładać powinien, a motywował to tem, żeby chcąc rzecz rzeczywiście w całości dobrze przeprowadzić, winien ją znać, ukochać i prowadzić z fachową znajomością. Tu ta uwaga nasunęła mi możliwość wypowiedzenia kilku uwag w tym kierunku, że znajomość przedmiotu i kochanie go jest jedną z pobudek do ścisłego spełniania obowiązków. To ścisłe pełnienie obowiązków w każdym zakresie jest wskazane z wielu względów, wskazane w zakładzie naukowym głównie z tego względu, że przykład ten pełnienia obowiązków przez tych, co mają nauczać, wpływa na tych, którzy uczyć się mają i przyucza ich także do ścisłego pełnienia obowiązków, takiego, jakiego wymagać ma prawo każdy prywatny a społeczeństwo w ogóle z tym większym naciskiem. Sądzę, że gdyby ta uwaga, ta zasada była pojmowana ściśle przez wszystkich tych, którzy w szkole rolniczej w Czernichowie mieli do czynienia, toby może nawet w obec tych trudności, jakie bez zaprzeczenia były wielkie, które Wydziałowi krajowemu z pewnością nadzwyczaj chociaż jego tak zaleconą i gorącą działalność tak mocno utrudniły, nie byłyby może tak wielkie, jak się później okazało, bo wspólna i ciepła działalność całego grona nauczycielskiego w Czernichowie mogłaby nie jednemu zaradzić, co się stało później wielką przeszkodą i wielką niedogodnością w prowadzeniu całego zakładu.

Tych kilka uwag chciałem dodać do przemówienia p. Henzla.

JW. Marszałek. Rozprawa skończona.
P. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Langie.

Jestem w tem miłym położeniu, że nie potrzebuję bronić wniosków komisji, bo nikt ich nie atakował.

JW. Marszałek. Kto się z ustępem II. wniosku komisji zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Przyjęto.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu rozpisanie konkursu na wypracowanie podręczników do nauki chowu zwierząt domowych i nauki rolnictwa dla uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie i otwiera na ten cel Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 1000 zł. w. a. na rok 1885.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustęp trzeci, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustęp trzeci jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na folwarku czenichowskim rozszerzał corocznie, w miarę przyzwolonych na ten cel funduszków, uprawę wikliny koszykarskiej i uprawę chmielu — i otwiera na ten cel Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1885. do wysokości 1000 zł. w. a.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z odczytanym ustępem czwartym, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustęp czwarty jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

Nadto raczy Wysoki Sejm uchwalić następujące rezolucje:

1. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby do końca bieżącego półrocza szkolnego postarał się o wypracowanie szczegółowego planu nauk dla szkoły rolniczej czernichowskiej, i aby zapewniono w nim uczniom 3. oddziału możliwość praktycznego wprawiania się do zarządu folwarkiem i prowadzenia rachunków gospodarskich.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z ustępem pierwszym odczytanej rezolucji, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustęp pierwszy tej rezolucji jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

2. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby zapomogi na kształcenie się w pozakrajowych szkołach rolniczych, udzielał przedewszystkiem takim uczniom wyższej szkoły dublańskiej, którzyby powrócili do kraju służyć mogli jako nauczyciele w krajowych szkołach rolniczych.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z ustępem drugim odczytanej rezolucji, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustęp drugi tej rezolucji jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

3. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby ściśle zbadał dotychczasowy plan gospodarstwa lasowego w folwarku czernichowskim, a ewentualnie zarządził wypracowanie nowego planu.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z ustępem trzecim odczytanej rezolucji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustęp trzeci tej rezolucji jest więc przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby postarał się o przeniesienie w roku 1885. szkoły ogrodniczej z Czernichowa w takie miejsce, w którymby szkoła ta pod fachowym nadzorem należycie rozwijać się mogła. Przez to zarazem uchyla się projekt urządzenia kursu nauki chmielarstwa przy szkole ogrodniczej w Czernichowie.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Struszkiewicz. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Struszkiewicz ma głos.

P. Struszkiewicz. Jakkolwiek nie będę przemawiał przeciw, tylko za wnioskiem komisji pozwoliłem sobie prosić o głos z tego powodu, ażeby zaznaczyć stanowisko jakie zajęło Towarzystwo gospodarskie krakowskie w tym przedmiocie. W swoim czasie bowiem z uwagi na to, że chmielarstwo coraz ważniejszą zaczyna grać rolę i bardzo poważne zajmuje stanowisko, ażeby temu działowi produkcji rolniczej większą poświęcić uwagę, jak dotąd, Towarzystwo gospodarcze rolnicze krakowskie chciało, ażeby przy szkole ogrodniczej w Czernichowie urządzać zarazem dział osobny chmielarstwa, wraz z suszarnią wzorową, ażeby ztamtąd wychodzili samodzielni chmielarze. W obec tego jednak, że taki kurs oddzielny szkoły ogrodniczej przyczepiony do zakładu rolniczego utrudniłby możliwość dobrego prowadzenia szkoły rolniczej, że nareszcie taki oddzielny kurs w szkołach niższych rolniczych które są założone w wschodniej Galicyi, a w zachodniej Galicyi są w toku założenia, odpowiedniejsze znajdzie miejsce; z tych powodów, chociaż zawsze stawałem w obronie wniosku Towarzystwa gospodarskiego krakowskiego, oświadczam się tu za większą pożytecznością tego zarządzenia, jaki komisya gospodarstwa krajowego uznała za stosowne wnieść.

JW. Marszałek. Żąda kto jeszcze głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, p. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Langie. Ja w tej kwestyi muszę kilka słów powiedzieć. Komisya gospodarstwa krajowego zupełnie nie zapoznaje ważno-

ści nauki produkcyi chmielu, szczególnie teraz, kiedy się ta produkcyja w kraju coraz bardziej rozwija; ale sądziła, że niewłaściwym jest urządzać kurs nauki chmielarstwa przy szkole ogrodniczej, z tego powodu, że ogrodnik nie może równocześnie prowadzić chmielarni, bo w tym samym czasie w pierwszej połowie lata chmielarnia i ogród potrzebuje obecności i nadzoru. Otóż jeżeliby szkoła ogrodnicza wykształcała ogrodników na praktycznych chmielarzy, to zanadto wykołebałoby tych ludzi i to do tego stopnia, że porzuciliby ogrodnictwo, jeżeliby im się trafiła posada przy chmielniku i tym sposobem zmarnowałyby się koszta i czas, który w szkole ogrodniczej na przedmiot przez siebie obrany, poświęcili. Dla tego komisya stanowczo oświadczyła się, ażeby do szkoły ogrodniczej nie przyłączać kursu nauki chmielarstwa.

JW. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje punkt 4. rezolucji, który brzmi (czyta):

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby postarał się o przeniesienie w roku 1885. szkoły ogrodniczej z Czernichowa w takie miejsce, w którymby szkoła ta pod fachowym nadzorem należycie rozwijać się mogła. Przez to zarazem uchyla się projekt urządzenia kursu nauki chmielarstwa przy szkole ogrodniczej w Czernichowie, — zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt czwarty jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie. Wnoszę, by przystąpić do trzeciego czytania powziętych uchwał bez czytania.

JW. Marszałek. Nikt się temu nie sprzeciwia? (Nikt.) Gdy się nikt temu nie sprzeciwia, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te uchwały i rezolucye w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte w trzecim czytaniu.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o projekcie Wydziału krajowego w przedmiocie przybudowania skrzydła w gmachu szpitalnym we Lwowie. (Aleg. 75).

Sprawozdawca poseł Hausner ma głos.

Sprawozdawca p. Hausner (zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 75).

Głosy: Uwolnić p. sprawozdawcę od czytania!

JW. Marszałek. Proszę o odczytanie wnio-

sku, ponieważ Wysoka Izba nie życzy sobie słuchać sprawozdania.

Sprawozdawca p. Hausner (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania brakującego prawego skrzydła w szpitalu krajowym we Lwowie, kosztem nie przekraczającym 65.000 złr. i do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w Banku krajowym w kwocie 70 000 zł.

2. Sejm wstawia do budżetu nar. 1885 kwotę 7.000 zł. na pokrycie procentów i rat amortyzacyjnych tej pożyczki.

JW. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Hausner (czyta):

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania brakującego prawego skrzydła w szpitalu krajowym we Lwowie, kosztem nie przekraczającym 65.000 zł. i do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w Banku krajowym w kwocie 70.000 zł.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z punktem pierwszym tej uchwały, zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt pierwszy jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hausner (czyta):

2. Sejm wstawia do budżetu na rok 1885 kwotę 7.000 zł. na pokrycie procentów i rat amortyzacyjnych tej pożyczki.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z drugim punktem, zechce rękę podnieść. (Większość). Drugi punkt jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hausner. Wnoszę o przyjęcie tych uchwał w trzecim czytaniu bez czytania.

JW. Marszałek. Jeżeli Wysoka Izba nie ma nic przeciwko temu, przystępujemy do trzeciego czytania.

Kto przyjmuje te uchwały w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwały te są w trzecim czytaniu przyjęte.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie potrzeby nadzwyczajnego kredytu na naprawę szkód, zrządzonych na drogach krajowych tegorocznymi powodziąmi. (Aleg. 76.)

Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 76).

Głosy: Uwolnić p. sprawozdawcę od czytania.

JW. Marszałek. Ponieważ Wysoka Izba nie życzy sobie słuchać sprawozdania, proszę odczytać wnioszek.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

1. Sejm wyznacza na odbudowanie mostu na Sanie pod Jarosławiem dodatkowy kredyt na rok 1884. w kwocie 36.000 zł. w. a., zaś na 1885. rok kredyt w kwocie 28.029 zł. w. a.;

2. Na nadzwyczajne rekonstrukcje innych dróg i mostów krajowych przez powódzie uszkodzonych, preliminuje Wydział krajowy 30.000 zł. Pod tym względem nie może komisja budżetowa doradzać Wysokiemu Sejmowi uszczuplanie wprawdzie dość wysokiej kwoty a to z obawy, by kosztem zaniechania robót zwłoki nie cierpiących, w przyszłości nie narazić fundusz krajowy na znaczniejsze straty.

Dlatego wnosi zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego:

Sejm wyznacza na rekonstrukcje dróg krajowych przez powódzie uszkodzonych, dodatkowy kredyt na rok 1884. do wysokości kwoty 30.000 zł. w. a.

JW. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie punktu pierwszego.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

1. Sejm wyznacza na odbudowanie mostu na Sanie pod Jarosławiem dodatkowy kredyt na rok 1884. w kwocie 36.000 zł. w. a., zaś na 1885. rok kredyt w kwocie 28.029 zł. w. a.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z punktem pierwszym, zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt pierwszy jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz czyta:

2. Na nadzwyczajne rekonstrukcje innych dróg i mostów krajowych przez powódzie uszkodzonych, preliminuje Wydział krajowy 30.000 zł. Pod tym względem nie może komisja budżetowa doradzać Wysokiemu Sejmowi uszczuplania wprawdzie dość wysokiej kwoty a to z obawy, by ko-

sztem zaniechania robót zwłoki nie cierpiących, w przyszłości nie narazić fundusz krajowy na znaczniejsze straty.

Dlatego wnosi zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego:

Sejm wyznacza na rekonstrukcyę dróg krajowych przez powódzie uszkodzonych, dodatkowy kredyt na rok 1884. do wysokości kwoty 30.000 zł. w. a.

JW. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z punktem drugim, zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt drugi jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu.

JW. Marszałek. Nikt się temu nie sprzeciwi? (Nikt). Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te uchwały w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwały te są w trzecim czytaniu przyjęte.

P. Majer. Proszę o głos.

JW. Marszałek. P. Majer ma głos.

P. Majer. Wysoka Izba odstąpiła komisji szkolnej do sprawozdania dwie petycje, dotyczące tego samego przedmiotu, podniesienia szkoły żeńskiej w Jaśle na ośmioklasową i o odpowiednią subwencyę. Komisya szkolna zbadala tę rzecz, wyraziła swoją opinie, ale ponieważ to dotyczy funduszków, sama rozporządzić nie mogła, dlatego prosi, ażeby Wysoka Izba tę petycyę zapatrzoną już wnioskiem komisji szkolnej — przekazała komisji budżetowej.

JW. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek posła Mayera, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Porządek dzienny wyczerpany. Następne posiedze-

nie odbędzie się w poniedziałek o godzinie 11. zrana.

Porządek dzienny następujący:

Porządek dzienny

17. posiedzenia, II. sesyi, V. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w poniedziałek o godzinie 11. przed południem.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o potrzebie przyznania ulg w opłacie dodatków krajowych dla nowo powstających fabryk. Sprawozdawca p. Wereszczyński.

2. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia:

a) gminie Tuturkowice powiatu Sokalskiego na pobór 108% dodatku do podatków bezpośrednich w r. 1885;

b) gminie miasta Jarosławia na pobór opłaty od piwa;

c) gminie miasta Bochni na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina;

d) gminie miasta Tarnowa na pobór opłaty od psów w obrębie miasta i przedmieść Sprawozdawca p. Smolka.

3. Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie na r. 1885. Sprawozdawca p. Skałkowski.

4. Sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku posła Russockiepo w sprawie lokowania dochodów funduszu propinacyjnego. Sprawozdawca poseł Stanisław Badeni.

5. Sprawozdanie komisji dla spraw gospodarstwa krajowego o petycji spółki „Żegluga parowej na Dniestrze“ o subwencyę dla tego przedsiębiorstwa. Sprawozdawca poseł Wierzbicki.

6. Sprawozdania o petycyach.

Koniec posiedzenia o godzinie 12. minut 25.